N^ER 96. z Warszawy R. 1795.
d. 5. Grudnia w Sobotę.

KORRESPONDENT
WARSZAWSKI y ZAGRANICZNY.

z Warszawy.

W Sobotę z rana dnia 28. Listopada wyiechał ztąd JW. Graf *Suwarow* Feld-Marszałek woysk Rossyiskich. Dnia zaś ostatniego tegoż miesiąca w Poniedziałek, przybyli tu JP. *Favrat* Generał Leytnant, i *Bucholtz* Minister Króla Jmci Pruskiego.

Wyszło tu Urządzenie od Departamentu Policyi Warszawskiey pod datą 27. Listopada, regulujące sprzedaż świec, których cena podleyszych funt po gr: 21., a zaś lepszych, czyli rurkowych z bawełnianemi knotami na funt sztuk 6. liczyć się maiącemi, po gr: 23. funt iest determinowany. Mydło też nie na tabliczki, lecz na funty, aby po 21. groszy funt przedawany był, postanowiono.

Tenże Departament Policyi stosuiąc chleba cenę do srzedniey proporcyi ceny żyta, iaką od 15. Listopada, do ostatniego tegoż miesiąca zprzedawane było w Warszawie i na Pradze, to iest po złotych dwadzieścia korzec, taką umiarkował taxę przedaży chleba, i na to wydał do Burmistrzow, Intendentow i Dozorcow zalecenie, aby chleba bochenek z mąki pytlowey piękney, ważący funt 1. łotow 12. przedawany był po groszy — — — — — 6.

Z mąki targowey posledniey, ważący funt 1. łotow 21. po gr: — — — 6.

Z mąki razowey ważący funt 1. łotow 30. po gr: — — — — — 6.

U Wolniczan:

Z mąki pytlowey piękney bochenek ważący funt 1. łotow 17. po gr: — — 6.

Z mąki targowey ważący funt 1. łotow 27. po gr: — — — — 6.

Z mąki razowey bochenek ważący dwa funty łotow pół-pięta po gr: — — — 6.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

ANGLIA.

Gdy znowu z Anglii do Hamburga poźnieyſze niż 13. Listopada nie nadeszły listy, przeto niepowtarzaiąc doniesionych iuż wiadomości, następuiące Traktaty z przeszłey Gazety Hamburskiey tu kładniemy:

Treść Traktatu Defensive między Królem Angielskim i Nayiaś: Imperatorową Rossyiską w Petersburgu d. 18. Lutego 1795. przez Posła Angielskiego Whitworth, i Rossyiskiego Vice-Kanclerza Hrabię Osterman podpisanego.

1. Stateczna przyiaźń odtąd będzie między Królem Angielskim, i Imperatorową Rossyiską. Obie te Potencye gwarantuią ſobie obustronnie tak teraźnieysze ſwe kraie, iako i inne, które się mogą ieszcze przez traktaty nabyć.
2. Gdyby iedna z tychże Potencyi czy to na morzu, czy na lądzie miała być napastowaną, tedy druga obowiązuie się przystawić to, co iest w następnych artykułach stypulowanym.
3. Oba Mocarstwa oświadczaią przez ninieyszy traktat że inney zadney potencyi ani chcą obrażać, ani w czymkolwiek naruszać, ale tylko zawarły tym końcem ninieyſze artykuły

w wzaiemności, aby zabeśpieczyły swe possessye, przywróciły pokoy, utrzymały powszechną, a mianowicie Północy spokoyność.

4. Jeśliby Król W. Brytanii od iakiey inney Potencyi, lub też w swych Possessyach gdziekolwiek iakowym sposobem był zakłocony, i gdy osądzi rzeczą potrzebną żądać pomocy od sprzymierzoney z sobą Nayiaś: Imperatorowey, tedy natychmiast 10,000. Infanteryi, a 2,000. Kawaleryi N. Monarchini wyszle. Gdyby zaś N. Imperatorowa Rossyiska attakowaną, lub zakłoconą w swych Państwach była, tedy Król Angielski 12. woiennych liniowych okrętow wyszle, to iest: 2. od 74. 6. od 60. a 4. od 50. armat, które okręta zarazem 708. armat, i 4,560. ludzi ekwipażu mieć będą.

5. Jeśliby zaś attakowanie takie zaszło, iżby strona napastowana, wyż pomieniony sukkurs nie sądziła być sobie pożytecznym, tedy obie Potencye zamienią go na pieniądze. A zatym N. Imperatorowa Rossyiska w takowym przypadku Królowi Angielskiemu 500,000. Rublow co rok w czasie trwaiącey niespokoyności na koszta woienne dodać obowiązana będzie. Równie też Król Angielski tęż summę N. Imperatorowey Jmci będzie posyłać, ieśliby w przypadku rzeczonym takowey żądała.

6. Gdyby rekwirowana strona wyrażony sukkurs w 4tym artykule dostawiła, a potym sama gdyby została attakowaną, a przez to przymuszoną była swoie woyska dla własnego beśpieczeństwa nazad odwołać, tedy może to uczynić, uwiadomiwszy wprzód o tym dwoma pierwey miesiącami. Jesliby zaś rekwirowana strona sama była w woynie, pod ów czas gdyby żądany był od niey sukkurs, a ona potrze-

bowałaby go dla własney obrony, tedy nie będzie obowiązana posyłać sukkursu.

7. Woyska Rossyiskie posiłkowe maią być polową Artyleryą i ammunicyą opatrzone. Dwor żądaiący woyskowey pomocy, powinien rocznie opłacać, i ubyłych zrekrutować, oraz prowiantem i furażem opatrywać.

8. Jeśliby woyska Rossyiskie posiłkowe miały przez Kraie Państw innych maszerować, tedy obie umawiaiące się strony powinny starać się otrzymać wolny dla nich przechod. Gdyby zaś musiały płynąć morzem, tedy Król Angielski obowiązany iest one albo własnemi okrętami transportować, albo koszt podroży zapłacić. Równie toż samo nastąpić ma, ieśliby odwołane były nazad woyska.

9. Officer bądź Rossyiską armią, bądź Angielską Flottą kommenderuiący, poleconą sobie zupełną kommendę mieć będzie. Jedak *en Chef* Kommendant od strony rekwiruiącey będzie dodany, wszakże tak, iż wszelkie ważne przedsięwzięcia wprzód na Radzie woienney w przytomności Generała i kommenderuiącego Officera od rekwirowaney strony przeznaczone, uskuteczniać może.

10. Strona posiłków żądaiąca, powinna wprzód należycie uwiadomić Officera, któremu kommendę *en Chef* powierza, iżby rangę tego uregulowała, który posiłkowemi woyskami albo okrętami kommenderować będzie.

11. Woyska posiłkowe wolne maią Religii swey obrządkow zachowanie, i wolną korrespondencyą do swego kraiu mieć będą.

12. Powinny być ile możności w gromadzie trzymane, i żadne posiłkuiące woyska, nad inne bardziey nie maią być fatygowane.

13. Angielska posiłkuiąca Flotta we wszystkich Portach Rossyiskich w nayprzyiaźnieyszy sposob przyięta będzie. Wszakże ieśli dla pory

czasu nie może wytrzymać morza; corocznie zwrócić się do Angielskich Portow, ale co rok przed początkiem Maia zwrócić się ma na wschodnie morze, i przed Październikiem z niego się oddalać nie będzie.

14. Stypulowany ninieyszym Traktatem ſukkurs, może być od obydwoch stron w takim mieyſcu i w takowy ſposob użyty, iak ſama osądzi być rzeczą potrzebną przeciwko attakuiącym nieprzyiaciołom.

15. Kondycye tego Traktatu nie mogą zastosowane być do woien, któreby między N. Imperatorową Rossyiską, i Państwami Azyatyckiemi wyniknąć mogły, wyiąwſzy przypadek, ieśliby która Europeyska Potencya possessye N. Imperatorowey Rossyiskiey w iakieykolwiek bądź świata części attakowała. Rownie N. Imperatorowa nie iest obowiązaną ſukkursu gdziekolwiek w innym przypadku dostawować, chyba gdyby Król Angielski od Europeyskiey Potencyi w iakieykolwiek części świata był napastowany.

16. Dla wielkiey odległości mieysc, woyska Rosſyiskie posiłkowe nie maią być do Hiszpanii, Portugalii, albo Włoch, a tym bardziey z Europy wysyłane.

17. Jeśliby w 4tym artykule stypulowany ſukkurs nie był dostateczny, tedy obie Potencye maią względem powiększenia sił woiennych dalſze czynić umowy.

18. Rekwiruiąca strona nie ma zawierać z wſpólnym nieprzyiacielem żadnego pokoiu bez włączenia zarazem weń i strony Rekwirowaney.

19. Niniéyszy Alians *defensivè* nie ma przeſzkadzać żadnym innym traktatom, któreby strony umawiaiące z iakiemikolwiek bądź Potencyami zawarły, a to do tyla, ile tamte związki ninieyszemu Traktatowi nie ſą przeciwne

20. Jeśli inne Mocarstwa do tego Traktatu przystąpić zechcą, tedy oba Dwory maią się w tym naradzić.
21. Obie umawiaiące się strony bez zwłoki uczynią wzaiemne urządzenia względem Handlu.
22. Tymczasowy Traktat nini yszy trwać ma lat 8. rachuiąc od dnia wymiany ratyfikacyi, iednak przed upłynieniem lat ośmiu podług okoliczności może być odnowiony.
23. Ninieyszy Traktat w przeciągu dwoch miesięcy, albo ieszcze wcześniey ma być ratyfikowany.

Treść Traktatu Defensivè między Królem Angielskim i Cesarzem w Wiedniu zawartego, à od Barona Thugut i Posła Angielskiego Eden, dnia 20. Maia podpisanego.

1. Między Cesarzem Jmcią i Królem Angielskim, stateczna trwać ma przyiaźń. Obie strony wszelkich używać maią śrzódkow dla bronienia się wzaiemnego przeciw każdemu attakowi nieprzyiacielskiemu.
2. Obie umawiaiące się strony we wszelkich interessach zgodnie czynić będą, które się ściągaią do przywrócenia i utrzymania powszechnego pokoiu. Wszelkich także napadnień chronić się maią przez Negocyacye.
3. Gdyby iedna z umawiaiących się stron w swych Państwach attakowaną, albo zakłóconą była, tedy druga natychmiast w przeznaczony sposob na pomoc pierwszey ma przybyć.
4. Cesarz Jmć i Król Angielski, gwarantuią sobie wszelkie swe possessye tak, iak one są teraz, i iak przy zawarciu powszechnego pokoiu zostaną stypulowane, który to pokoy, podług uczynioney ugody dnia 30. Augusta 1793. oba Dwory za wspólnym zgodzeniem się zawrzeć zechcą. Ten Alians *Defensivè* natychmiast weźmie swoy początek, skoro

iedna z umawiaiących się stron gdziekolwiek iakowym ſposobem w ſwych kraiach, miastach &c. zakłóconą zostanie.

5. Obustronnie stypulowany ſukkurs, ma się składać z 20,000. Infanteryi i 6,000. Kawaleryi, które woysko we dwa miesiące po rekwizycyi przystawione zostanie, a wczasie woyny, w którą uwikłane być mogą obie Potencye, użyte być ma. Rekwirowana Potencya ten ſukkurs ma opłacać i utrzymywać, a rekwiruiąca potrzebnym prowiantem i furażem opatrywać. Jeśliby ſukkurs miał być w pieniądzach dostawiany, tedy 10,000. Niemieckich złotych co miesiąc za każde tysiąc ludzi Infanteryi, a 30,000. za każde 1,000. ludzi Kawaleryi ma być płacone. Takowa opłata miesięcznie w podobnych porcyach przez cały rok ma być dostarczana. Jeśliby ſukkurs nie był dostateczny, tedy go inna silnieysza Dywizya powiększy, a wpotrzebie przypadku z całą ſwą siłą doda pomocy.

6. Obie Potencye nie maią dozwalać, aby okręta, albo towary, które do sprzymierzonych, lub poddanych ſprzymierzeńcow należą, aby gdziekolwiak przez okręta woienne, albo Kapry od nieprzyiacioł lub rebellizantow zabierane i do ich Portow zaprowadzane były. Zaden także okręt woienny, albo Kaper w Portach nie ma być uzbraiany, dla krażenia przeciwko okrętom, albo własności takowych ſprzymierzeńcow. Zadne także prowianty, albo woienne i okrętowe potrzeby od ich poddanych, albo w ich okrętach, nieprzyiaciołom ſprzymierzeńcow nie maią być doprawadzane. To zaś wszystko będzie poddanym pod przykładną karą zakazano, a obrażona i ſzkodę ponosząca strona, ma od nichże zupełny zwrót i ſatysfakcyą otrzymać.

7. Jeśliby mimo tego, niektóre okręta nieprzyiacielskie, albo rebellizantskie połapały iakie zdobycze od umawiaiących się Potencyi, i one do ichże Portow przyprowadziły, tedy w przeciągu 24. godzin pod karą konfiskaty, powinny opuścić te Porty. A ekwipaże i passażerowie, albo inni niewolnicy, którzyby do wspomnionych Portow przyprowadzeni byli, maią być narychmiast za ich przybyciem z swemi okrętami i towarami na wolność wypuszczeni. Jeśliby gdziekolwiek okręt w Portach iednego sprzymierzeńcow wygotowany złapał iaką zdobycz z własności Potencyi sprzymierzoney albo iakie kroki nieprzyiacielskie przeciw poddanym swego Alianta uczynił, takowy okręt za swoim powrótem do Portu na zysk obrażoney strony ma być skonfiskowany.

Stypulacye artykułow niniéyszego Traktatu nie maią naruszać Traktatow, które obie umawiaiące się strony z innemi Potencyami zawarły. Obie zaś umawiaiące się strony, obowiązuią się nie czynić nowych związkow, któreby niniéyszym stypulacyom były przeciwne, iakoż niewolno im będzie takowych zawierać Ttraktatow.

8. Ratyfikacye maią być w czasie 6. tygodni albo ieszcze wcześniey wymienione.

W dwóch oddzielnych Artykułach, to ieszcze dodano:

1. Jeśli W. Brytania w przeciągu wyż naznaczonego czasu w 5tym artykule stypułowanego sukkursu w ludzach dostarczyć nie będzie mogła, a Cesarz Jmć obobowiązanym byłby ów sukkurs przez inne na żołd swóy wzięte woyska zastąpić, tedy spodziewa się Cesarz po przyiaźni Króla W. Brytanii, że mu uczyni nadgrodę za różnicę, którąby zacho-

dziła między kosztami żołdu, a ſubsystencyą tych woysk, i za cyrkulacyą oraz, w Niemieckich pieniądzach odmienną.

2. Cesarz Jmć i Król W. Brytanii, na uczynione wezwanie N. Imperatorowey Rosſyiskiey przedsięwezmą takie śrzódki, przez złączenie trzech Dworów, podług zawartych iuż między niemi ścisłych związków, do uformowania ſystemy potróynego Aliansu, który służyć ma do przywrócenia pokoiu i utrzymania powszechney ſpokoynośći w Europie na przyszłe czasy.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 13. *Listopada*. Gdy Obywatel *Gaudin* urzędu Ministra Skarbowego nieprzyiął Dyrektoryat wykonawczy konferował ten urząd Obywatelowi *Faypoul*, bywszemu Szefowi Kancellaryi Deputacyi Ocalenia.

Obywatel *Benezech*, także swóy urząd Ministra wewnętrznego złożył. Na mieyscu iego *Aubuſson* iest obrany. Minister marynarstwa *Truguet* w tuteyszych pismach był obwiniony za kontra-rewolucyonistę. Wszakże *Truguet* przeciwko takowym potwarzom naydowodniey usprawiedliwił się.

Zawczora Pani *Tourzel* przeszła Guwernantka dzieci Ludwika XII. za rozkazem Rządu aresztowana była, wszakże na wolność znowu iest wypuszczona.

Twierdzą za rzecz pewną, iż *Marya-Tereſsa* córka Ludwika w tych dniach ztąd odiedzie z Paryża dla zamiany za Francuzkich Deputowanych w Austryackiey niewoli będących. Takowa ma nastąpić dnia 24. Listopada w *Bazylei* zamiana.

Indzynier *Campenas* powtórnie upraszał u Rady 500. aby mógł stanąć przed kratkami dla podania barzo ważnego proiektu skarbowego.

Deputowany zaś *Dupuy* wniosł, że Obywatel *Campenas*, gdy się znalazły Balony, przyrzekł wznieść się na powietrze, otworzył przeto subskrypcyą, zebrał niemałe pieniądze, i nietylko z Balonem nieokazał się, ale nawet cale z niemi zniknął. Gdy więc to być może, iż *Campenas* równie iest biegły w interessach skarbowych, iak w lataniu powietrznym, przeto radził, aby *Campenas* z swemi proiektami do Kommissyi Skarbowey został odesłany. Co też nastąpiło.

Towarzystwo Zydow Portugalskich miało tu przybyć, które chce znaczne dobra Narodowe zakupić.

Pismo z *Elisson* przy *Nantes*, pod datą 2go Listopada donosi: „Codziennie mamy ieszcze bitwy z Szouanami. Przed kilką dniami w 4rech maszerowaliśmy kolumnach, każda od 4000. ludzi naprzeciw *Charettowi*. Poraziliśmy go znacznie. Wszakże Generał *Boulard* kommenderuiący woyskiem naszym, został raniony, i umarł w *Nantes*. My uspokoienia, a zaś Administracye potrzebuią żywności i lepszego dozoru. Rząd zatym powinien lepiey weyrzeć w tę woynę, którą prowadziemy. Zdaie się wcale rzeczą do prawdy podobną, że Emigranci i Hrabia *d'Artois* z urzędnikami Rzplitey stateczną korrespondencyą utrzymuią.

W naszym obozie dzieie się zawsze coś extraordynaryinego, wyświeci się to wszystko z czasem.

Wiele uczyniono zarzutow *Merlinowi de Douay* Ministrowi sprawiedliwości, z przyczyny obioru osób, których do swey Kancellaryi powyznaczał, ale w tym barzo dobrze usprawiedliwił się *Merlin*, a między innemi to wyraził, iż łatwo takowe zarzuty zniszczyćby potrafił, gdyby cały Batalion do tych urzędow wyznaczył, wszakże on tyle tylko przyiął osób, ile koniecznie było potrzebnych.

Kommissya Militarna wstrzymała dla niedostatku świadkow niektórych, wydanie swego wyroku na Szefa poimanego Szauanow *Cormartina*, który tym czasem następuiące o sobie wydał pismo.

„Ci przodkowie, od których ia pochodzę, „służyli Państwu od czasow Ludwika Sw. Kró„la Francuzkiego. Pięciu z mych Wuiow poległo dnia iednego pod czas batalii pod *Malpla„quet*. Oyciec móy zostawał w służbie woienney przez lat 42. A mnie chwała rycerska „od naypierwszey młodości bodźcem nayostrzey„szym była do prac woiennych.

„Przebiegłem niemal całą Europę. Pozna„łem wszystkie Narody. Językami onych mówię „niemal wszystkiemi. Byłem u Ministra *Vergen„nes* celem nienawiści za to, iż Wielki *Fryde„ryk* zatrzymał mię przez dni 8. w *Sans-Souci*. „Gdy siły woienne Francyi do Ameryki były „przeznaczone, doszła mię o tym w *Peterzburgu* „wiadomość, wyieżdżam, i śpieszę się z temi „złączyć, których wzywały laury zwycięzkie. Po „dwakroć z Armatorem sławnym, Pawłem *Jones* „skołatany burzą, ledwiem w przepaściach mor„skich niezginął. Szczęśliwszy byłem w żeglu„dze z *Peyrouse*, którego Francya długo będzie „opłakiwała. Złączyłem się nakoniec z woyskiem „w Ameryce Francuzkim. Na czele Granadye„row i Strzelcow (byłem Aujutantem Genera„ła *Viomesnil*) wdarłem się z dobytym pałaszem „do redut, któreśmy odebrali Anglikom. W tym „to właśnie attaku *Lameth* był raniony. Ow to „*Lameth* obelga wszystkich istności czułych. Bę„dąc Adjutantem *Rochambeau* przebył on kampanią „na nieszczęście Francyi.

„Gdym powrócił do kraiu, za podpisaniem „traktatow, dały mi niebiosa nayszanownieyszą „i naycnotliwszą oblubienicę. Jestem 6ciu dzie-

„ci oycem, którzy przeznaczeni są na to, aby „Familii uczciwey i skromney łzy otarli.

„R. 1789., gdy Francya przeciwko Francyi „została uzbroiona, 900. łotrow, którzy iuż Zam„kow 11. zrabowali, wpadło do mego na rabunek. „Żyłem szczęśliwy w pośrzód mieszkańcow, z „któremi dzieliłem się mą własnością. Samo„piętnasty rozpraszam łotrow, i tym sposobem „od następnych spustoszeń uwalniam kray okoli„czny. Od tego czasu zawszem trzymał się mo„iey opinii, która wielkie dusze w nayprzeci„wnieyszym nieopuszcza razie. Zmordowany wi„dzeniem, iako się krew przelewała Francuzow, „żądałem pokoiu, wiem, że go Francuzi pragną. „Powinien iuż nas kiedykolwiek straszny rozlew „krwi przerazić, znowu krew! i ieszcze krew! „Zaiste dowiodę, że nas oszukano, i dla tego, „aby nas pobito, zdradliwy pokóy z nami za„warto.

„Winienem był ten zbior krótki zdarzeń „moich opisać dla mieszkańcow tego miasta, po„między któremi wychowałem się, i dla wszy„stkich Francuzow, aby osądzono, czyli podług „zarzucanych potwarzy wiara im iaka powinna „być dana. Tak iest Francuzi, bądźcie świad„kami sprawy, która od początku Rewolucyi ie„dna iest z nayważnieyszych. Bądźcie Sędziami. „Powinniście być niemi. Szukaycie winoway„cow, a iacyżkolwiek oni są, karzcie ich przy„kładnie."

Z Paryża d. 14. Listopada. Między wiadomościami, które się o Członkach Dyrektoryatu wykonawczego rozchodzą, nie mnieyszey uwagi zasługuie następne o nich doniesienie.

1. Lareveillere Lepaux Członkiem był Konstytucyinego Zgromadzenia i Konwencyi z Departamentu Maine i Loire. Żonaty, słabego iest zdrowia. Wczasie procesu Króla, należał do większości wotuiących. Za Rewolucyi dnia 31.

Maia, roku 1793. został ogłoszony za banitą, a na proiekt Thibaudeau włączony został do dekretu zapadłego 7. Lutego 1795. roku. Jest to mąż wielkich talentow.

2. Reubell, Adwokatem był w Calmar. — Jest to ieden z nayczynnieyszych Kostytucyinych Członkow i Konwencyi. Bywał często Prezydentem w Deputacyach ocalenia i bespieczeństwa, wczasie procesu Królewskiego i oblężenia Moguncyi, znaydował się osobiście z Merlinem w tey fortecy. Był potym w armii naprzeciw Vendée, oraz i w woysku nad Reńskim. Z wewnętrznemi Terrorystami często i mocno się ucierał. Negocyował też razem z Sieyesem o Allians Traktatu z Hollandyą i tenże podpisał. Doniosł w Deputacyi o negocyacyach Pruskiego pokoiu. Był iednym z Kommissyi 11. układaiącey nową Konstytucyą.

3. Barras, który przedtym był z Freronem, iako Reprezentant w Toulonie i w Włoskiey armii, także sprawował urząd Członka Deputacyi bespieczeństwa. Naznaczony był dekretem 22. Lutego 1795. z Armandem i Letournerem płynąć do wschodniey Indyi. Przy wyroku na Ludwika XVI. należał do większości wotow.

4. Letourneur z Departamentu Manche, doskonały Officer Indżynierów. Przeto wyznaczony do Deputacyi woyskowey i do Vendée, równie iako i do floty Toulońskiey, w czasie dawania wyroku na Króla, trzymał się mnieyszości. Dwa razy był Prezydentem Konwencyi, i iako Reprezentant do wshodniey Indyi przeznaczony, która missya nie wzięła skutku. Barzo wiele posiada doświadczeń i doskonałości w marynarce.

5. Carnot, był Członkiem prawodawczego Zgromadzenia i Konwencyi. Także dawney i nowey Deputacyi ocalenia. Jest barzo doskona-

łym Indżynierem. Roku 1793. wotował za złączeniem Belgow i za amnestyą w Vendée.

Duński sprawuiący tu interessa Könemann. iuż od dawnego czasu wiele miał konferencyi z Członkami Rządu naszego. Ile wiadomo częścio względem północnych interessow, częścio względem zleceń Dworu swego ściągaiących się do pokoiu. Ale Rząd Francuzki dał poznać, iż przed czasem w żaden sposob zezwolić niemoże, ani na armistycyum, ani na kongress. Hiszpański Poseł d'Iryate z Bazylei odiechał do Paryża, zleciwszy tam interessa Panu Don Valego.

W Marsylii zawarcie pokoiu z Landgrafem Hessen Cassel dnia 19, Października uroczyście obchodzono. Agenci neutralnych i sprzymierzonych Potencyi, tudzież woysko assystowało paradzie.

Zdaie się, iż Tallien otrzyma mieysce Ambassadora w Madrycie. Mocno on też sobie życzy tego, ile gdy przez swe denuncyacye wiele sobie nieprzyiacioł poczynił w Ciele prawodawczym. Austryacki kommendant w Kehl przeszłego miesiąca prosił o pozwolenie kommendanta Strażburskiego, aby Francuzcy ziomkowie i maystry z Kehl, znowu przez Ren do Francyi powrócić mogli. Rząd nasz dał odpowiedź, iż gdy czas powrótu dawno upłynął dla owych ludzi, nie uydą więc kary śmierci ieśli powrócą.

NIEMCY.

Z Rheinstromu dn: 18. *Listopada.* Francuzcy Reprezentanci *Camus*, *Bancal*, *Lamarque*, *Quinette*, *Drouet*, i General *Beurnonville*, tudzież Posłowie, *Maret* i *Semonville*, przybyli do *Bazylei.*

Z Frankfurtu dnia 23. *Listopada.* Manheim aktualnie się poddał. Gdy wszelkie oszczędzanie miasta nic niepomogło, tedy postanowił General *Wurmser* bombardować palnemi kulami, ile gdy Kommendant Fortecy oświadczył, iż niei-

naczey poddać się zechce, chyba gdy miasto za neutralne uznane będzie. Attak ze wszystkich stron potężny przez dwie godziny to sprawił, iż w piąciu różnych mieyscach powstał pożar, który wkrótce mocno szerzyć się począł. Dnia 21. *Montagu* ofiarował się kapitulować. Punkta w nocy w przeznaczonym od Generała *Wurmsera* czasie były umówione, a Garnizon składaiący się z 8000. ludzi dnia 23. o godzinie 9. z rana wyszedł ze wszelkiemi honorami woyskowemi, i poszedł w niewolą, który częścio do *Heilderberga*, a częścio do *Schwezingen* zostanie odprowadzony. Dnia 22. obieli Austryacy okopy zewnętrzne.

Z linii *Queich* także Cesarscy odparli nieprzyiaciela, i *Gemerscheim* opanowali. Także miasto *Zwey-brücken* iest w ręku Niemieckim.— *Z Limburg* donoszą, że Austryacy przy *Sieg* dnia 18. znaczne odnieśli korzyści. — O przeyściu Xcia *Condé*, albo Generała *Melas* przez Ren, nie ma ieszcze żadnego potwierdzenia.

Do Frankfurtu iak piszą ztamtąd 14. Listop: zaraz po wyiściu woysk Pruskich weszło kilka ſet ludzi Infanteryi Ceſarskiey z Regimentu *Jordis*.

Gezeta z *Hannau* pod tąż datą głosi za rzecz pewną, że Elektor Saski ſwemu Kontyngenſowi znowu ku Renowi maszerować kazał. Wszakże te woyska nie ſą z starego Kontyngensu. Są to nowe Regimenta składaiące się z 16. Szwadronow Kawaleryi, i 8. Batalionow Piechoty.

SZWECYA.

Ze Sztokholmu d. 10. Listopada. Poseł Francuzki P. *Lehoc*, pod czas audyencyi u Króla, miał następuiącą mowę:

NAYJAŚNIEYSZY PANIE!

„Wzmocniona i przez tryumfy, i przez wol„ność swoię Rzplita Francuzka, nie tak się za-

„trudnia w tym czasie nieprzyiacioły, którzy „iey pozostaią do zwalczenia, iako związkiem „swych przyiacioł, których sobie chce na za„wsze ufność nieodmienną ziednać. Nieprzyno„szę tu do W. K. Mci hołdu zmyślonego uszanowania, ani podchlebstwem okrytych przysiąg „życzliwość udaiących, ale szczere chęci wol„nego ludu W. K. Mci iako głowie Narodu peł„nego wspaniałości i odwagi, prezentuię. Dla te„go KRÓLU uprzeyme te życzenia przed Waszą „Królewską Mością składam, że Oyczyzna iego „toż samo co i ia, powtarza. Już W. K. Mość „obiecuiesz to wszystko, czego Naród Szwedzki „ma prawo spodziewać się, i co temu kraiowi „drugiego Gustawa oznacza.

„A że W. K. Mość kochasz ludzi, pano„wać zatym będziesz podług praw; a to panowa„nie utwierdzać przez miłość i wdzięczność nie „przestaniesz. Te są bowiem iedyne związki, „które trwać maią pomiędzy poddaniem się rzą„dowi, i władzą rządzącą.

„Podobno Rewolucya Francuzka przygoto„wała dla Królow obowiązki naytrudnieysze do „wypełnienia. Obyś W. K. Mość znaydował w „nich naymilsze ukontentowanie. Szczerość, „wierność, otwartość w umowach wzaiemnych, „i wieczny allians między dwoma Narodami chlu„biącemi się z podobieństwa do siebie, i wzaie„mney przyiaźni, oto, co Naród Francuzki przy„rzeka W. K. Mci przez moie poselstwo. Am„bassador Francuzkiey Rzplitey przeięty senty„mentami, których iest tłomaczem, do respektu „winnego powadze W. K. Mci, łączy też re„spekt osobisty, który usprawiedliwisz W. K. „Mość przez swoie cnoty. Za szczęśliwego sie„bie on poczyta w swey Oyczyznie, ieśli świad„kiem będzie tego Mocarstwa pomyślności.

DODA-

DODATEK Do... Nru 96.

KORRESPONDENTA
WARSZAWSKIEGO y ZAGRANICZNEGO

W Sobotę d. 5. Grudnia Roku 1795.

FRANCYA.

Rada 500. — Sessya d: 10. Listopada. Deputowany *Simeon* żwawo bardzo przeciwko *Freronowi* mówił. On to na końcu przeszłego miesiąca, rzekł, wmaszerował do *Aix* z 300. żołnierzami i 2ma armatami, gdzie naywiększe postrachy w mieście rozszerzał. Wiele mieszkańców pouciekało sądząc że systema postrachu znowu wprowadzaią. *Freron* tameczną municypalność złożył. A po iego wyiezdzie z tego miasta, rewizye domow były naznaczone. Opanowano dom Gminowładztwa. Zgromadzenia były zbroyne, i dwóch starców zamordowano.

Rada 500. dekretowała że, Dyrektoryat wykonawczy ma uczynić badanie czyli *Freron* Reprezentantom, którzy się na missyach znayduią, doniosł o swey Instalacyi, przez którą dalsze funkcye tych Reprezentantów ustaią.

Na Sessyi dnia następnego doniosł potym Dyrektoryat iż wiadomośc o iego Instalacyi w tym momencie iak to nastąpiło, znayduiącym się na missyi Reprezentantom ieszcze nieprzesłana, ponieważ sądził z lepszym dobrem dla publicznych interessów, aby na mieyscu tych Reprezentantów nowi pierwey kommissarze od Dyrektoryatu obrani zostali. Wielu iuż z nich wkrótce zostanie przez inne osoby zmienionych.

Rada Starszych — Sessya d. 10. Listopada.

Gdy przeczytany był protokuł sessyi Rady 500. przystąpiła Rada Starszych do sankcyonowania

iednych propozycyi, a drugie nazad odesłała, z niektórych odmian dodatkiem i przyłączonemi uwagami. Naydłużey roztrząsane było prawo dnia 18. Vindemiaire (9go Octobra) postanowione od Konwencyi względem ustaw Ministra sprawiedliwości. Odesłana iest względem tego artykułu deliberacya do Rady 500.

Rada 500. — Sessya d. 11. Listopada.

Wydany iest obszerny dekret względem dezerterów. Przeszły dekret uchwalaiący generalną amnestyą w okoliczności dezercyi, aż do publikacyi ninieyszego prawa został rozciągniony. Odtąd niema być zadnemu woyskowemu dany urlop. Każdy dezerter, który do nieprzyiaciol, lub do cudzoziemców przeydzie, uważany będzie iako Emigrant i podług praw ukarany zostanie. Każdy zaś dezerter, który przeydzie do Rebelizantów śmiercią będzie karany. Ktoby wczasie woyny do swego kraiu dezertował, na 2. letnie poydzie wiezienie. Wszystkie do tych czas czynione wyiątki względem rekwizycyi są zniesione, iednakże Minister woyny na przyszłość będzie mógł osob woyskowych użyć do innych interesow, ieśliby tego dobro publiczne wyciągało.

Rada Starszych — tegoż dnia sankcyonowała takową ustawę.

Rada 500. — Sessya d. 12. Listopada.

Deputowany *Marbois* żądał, aby *Tallien* względem obwinienia, iakoby należał do traktatu Pilnickiego, był indagowany. Za przełożeniem zaś deputowanego *Villers* iż wiele niezgody i osobistych skarg przeciwko członkom nowego ciała Prawodawczego powstanie, ieśli wglądać zechcemy w zarzuty za czasów ieszcze Konwencyi przeciw deputowanym wniesione. Zatym Rada 500. zwróciła swoie postanowienie rozkazuiące aby *Tallien* usprawiedliwił się względem zarzutów czynionych deputowanemu *Morbais*.

Postanowiono że Sessye Rady o godzinie 11. zrana zaczynać się maią, oraz przeznaczono pensyą i ceremonią Posłańców Państwa tey Rady, którzy do tych czas, iak mówił ieden z członków Rady, piechoto po błocie przez ulicę chodzili, gdy tym czasem posłańcy Dyrektoryatu w paradnych przeieżdzali się karetach. Dyrektoryat doniosł Radzie 500. iż z eskadry kommendanta *Richeri* żołnierze, którzy część flotty kupieckiey Angielskiey płynącey z srzódziemnego morża zabrali, nadgrodę zato w pieniądzach wspaniale odrzucili, która im za wzięty i do *Cadix* zaprowadzony okręt liniowy *le Censeur* przychodziła.

Wszyscy także maytkowie część swą zdobyczy pieniężney za ten niegdyś Francuzki okręt, ofiarowali w podarunku Rzpltey. Ta chwalebna czynność ma bydź w protokuł wpisana, a extrakt obywatelowi *Richeri* przesłany.

Na Sessyach Rady Starszych mało co ważnego zaszło. Proponował ieden z Deputowanych, aby skoro członki Rady Starszych niemaią żadnych interessów, iako arbitrowie na sessyach Rady 500. i przeciwnie członki tamtey rady na sessyach Rady Starszych maiąc czas wolny, znaydować się mogły, ale na przełożenie *Cornilleau*, że liczba obywatelów, którzy na sessyach obu Rad znaydować sie mogą, iest konstytucyą przeznaczona, i że wszelkie łączenie się obu Rad iest zakazane, przystąpiono do dziennego porządku.

NIEMCY.

Z Montabauer d. 17. Listopada. Podług doniesień tuteyszych Generał *Pichegru* usilnie obligował Generała *Jourdan*, aby uderzył na prawe skrzydło Austryaków dla uczynienia dywersyi. Jakoż *Jourdan* wydał swoiey armii rozkaz maszerowania naprzeciw nieprzyiacielowi, ale część oney sprzykrzywszy woynę, sprzeciwiła się rozkazowi Generała *Jourdan*. Chciał zatym użyć surowych

dla przywrócenia karności srzodków, i przy tey okazyi szczęśliwym sposobem został odkryty spisek. Złożył więc natychmiast radę wojenną *Jourdan*. Po którey ukończeniu, różni Szeffowie korpusów pobrani są w areszt, a niektórzy sprawcy zdrady rozstrzelani zostali.

Z Kolonii d. 21 Listopada. Generał *Hatry* znowu się cofnął za *Sieg* i zdaie się że Francuzi postanowili zupełnie opuścić prawy brzeg Renu.

Generał *Marceau* dnia 13. w *Hundsrück* otrzymał znaczny zysk nad Cesarskiemi. Francuzi zdaią się niebyć bespiecznemi daley się tu utrzymywać. Jakóż różne iuż statki wzięte są w rekwizycyą dla przewiezienia magazynów na drugą stronę Renu.

Można zapewnić, iż w tym czasię maią Francuzi nad rzeką *Nahe* pięć dywizyi składaiących się z 70,000 ludzi pod kommendą Generała *Jourdana*. Nad dywizyami zaś kommunikacyą z sobą maiącemi kommenderuia Generałowie *Marceau*, *Poncet*, *Bernadotte*, *Championet* i *Grenier*. Donoszą także, iż pod Landau zbliżyły się woyska Cesarskie.

DONIESIENIE.

Jakób Czaykowski maiący teraz lat około 41. wziąwszy ślub przed lat 16. w Kiełczewicach w Woiewodztwie Lubelskim z Jozefą Rafalską z Miasta Końskieywoli w tymże Woiewodztwie sytuowanego, mieszkawszy z tąż Jozefą Zoną swoią przez lat pięć, porzucił ią iuż temu lat iedenaście, i żadney o sobie niedaie wiadomości. Wieść była, iż miał się udać do Kent w Gallicyi. Uprasza na miłość bliźnego pozostała bez sposobu do życia Jozefa Czaykowska wszystkich i każdego z osobna ktoby iaką kolwiek mógł mieć wiadomość o życiu lub śmierci rzeczonego Jakóba Czaykowskiego męża swego, aby raczył dać znać do Xiędza proboszcza Konkowolskiego pisząc na Lublin w Końskieywoli.